

ADAM SOLAK

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie*

**CZŁOWIEK JAK PODMIOT PRACY
W *LABOREM EXERCENS* JANA PAWŁA II**

**MAN AS A SUBJECT OF LABOUR
IN *LABOREM EXERCENS* BY POPE JOHN PAUL II**

Streszczenie

Artykuł podejmuje kwestię podmiotowości człowieka pracy. Zasadniczym materiałem bazowym dyskursu jest encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens*. Podejmowane są tylko wybrane wątki z obszaru podmiotowości człowieka jako podmiotu pracy. Podmiotowość człowieka ukazana zostaje w aspekcie przedmiotowości pracy i jej celu. Praca zaś jako proces tranzytywny i intranzytywny.

Słowa kluczowe

Praca ludzka, podmiotowość człowieka, tranzytywność, intranzytywność, duchowość pracy.

Summary

The article considers the issue of the subjectivity of man as a subject of labour. The core material for this discussion is Pope John Paul II's encyclical "Laborem Exercens". However, only chosen fragments concerning man as a subject of labour will be used. The subjectivity of man is shown as an aspect of the subjectivity of work and its aim as well as being a transitive and intransitive process.

Key words

Human labour, subjectivity of man, transitivity, intransitivity, spirit of work.

Praca jest jednym z tych aspektów aspektem odwiecznym i pierwszoplanowym, zawsze aktualnym i wciąż na nowo domagającym się, by o niej myśleć i świadczyć. Coraz to nowe powstają pytania i problemy, coraz to nowe rodzą się nadzieje, ale także obawy i zagrożenia, związane z tym podstawowym wymiarem bytowania, z którego życie człowieka jest zbudowane na co dzień, z którego czerpie właściwą sobie godność.

Jan Paweł II, *Laborem exercens*

WPROWADZENIE

Encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens* jest źródłem mądrości dla nauki, szczególnie gdy chodzi o subdyscyplinę naukową, jaką jest pedagogika pracy. Nie będziemy więc wyczerpująco się tą encykliką zajmować na stronach tegoż opracowania. Ograniczymy się do tego, co stanowi aspekt fundamentalny jego dyskursu – myśli o człowieku z punktu widzenia ludzkiego działania. Pozwoli nam to poznać fundament waloru estetycznego pracy w jego filozofii, który jest częścią dziedzictwa kulturowego koniecznego, by zrozumieć magisterium Papieża Jana Pawła II dotyczące pracy ludzkiej. Do interpretacji myśli filozoficznej użyjemy innych kryteriów hermeneutycznych niż do interpretacji aktów magisterium z okresu jego pontyfikatu.

PRACA JAKO DOBRO CZŁOWIEKA

Jan Paweł II z jednej strony deklaruje się spadkobiercą arystotelesowsko-tomistycznych systemów metafizycznych, antropologicznych

oraz etycznych, a z drugiej fenomenologii, przede wszystkim interpretacji Maxa Schelera, oraz pośrednio Kanta. Podejmuje indywidualne poszukiwania aby dotrzeć do człowieka – osoby, analizowanego poprzez działania. Święty Tomasz, Max Scheler i Kant tworzą podstawy tej antropologii, przez którą Karol Wojtyła próbuje głębiej zrozumieć człowieka. Aby tego dokonać, wybiera ścieżkę analizy ludzkiego działania; sam w swojej głównej tezie mówi, że praca ludzka pozwala nam w sposób pełniejszy zrozumieć człowieka: „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca naturę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, ale także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”.¹

Punkt widzenia, który inspirował analizy o pracy Jana Pawła II, prowadzi go do rozważania i analizuje człowieka z punktu widzenia jego doświadczeń życiowych, który łączy z terminem „trud”. Twierdzi: „Ów trud zaś jest faktem powszechnie znanym, bo powszechnie doświadczanym. Wiedzą o nim ludzie pracy fizycznej, prowadzonej nieraz w warunkach wyjątkowo uciążliwych. Wiedzą o nim nie tylko rolnicy, poświęcający długie dni uprawie ziemi, która niekiedy „rodzi cienie i osty” (...). Wiedzą o nim równocześnie ludzie związani z warsztatem pracy umysłowej, wiedzą uczeni, wiedzą ludzie obciążeni wielką odpowiedzialnością za decyzje o dużym znaczeniu społecznym. Wiedzą lekarze i pielęgniarki czuwający dzień i noc przy chorych. Wiedzą kobiety, które niekiedy bez uznania ze strony społeczeństwa, a czasem własnej rodziny, znoszą codzienny trud i odpowiedzialność za dom i wychowanie dzieci. Wiedzą wszyscy ludzie pracy – a ponieważ praca jest powołaniem powszechnym: wiedzą wszyscy ludzie”.² Dlatego proponuje refleksję zaczynającą się na doświadczeniu dynamicznym człowieka, aby na końcu odnaleźć i potwierdzić ontologię w ujęciu holistycznym.

¹ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 9.

² Tamże.

DZIAŁANIE LUDZKIE

Interesuje nas więc sposób, w jaki Jan Paweł II ocenia działanie ludzkie jako środek, by zrozumieć człowieka, jak również ważność zgromadzona w jego propozycji antropologicznej, od refleksji do autotranscendencji człowieka poprzez działanie. Innymi słowy, jaka jest odpowiedź Jana Pawła II na możliwość ujednolicenia metafizyki bytu w wymiarze arystotelesowsko-tomistycznym z dialektyką działania charakterystyczną dla fenomenologii. Czy jest możliwe włożyć w filozofię jednostki pracującej element podmiotowości, która polegałaby na rozwinięciu tej prawdy, że praca to nade wszystko kapitał ludzki? Spójrzmy, jaka jest odpowiedź samego Jana Pawła II: „(...) trzeba, abyśmy skoncentrowali naszą uwagę na pracy w znaczeniu podmiotowym, i to daleko bardziej jeszcze, niż uczyniliśmy to w odniesieniu do znaczenia przedmiotowego pracy. (...) Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, że jako «obraz Boga» jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest tego człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samego człowieczeństwa”.³

TRANZYTYWNOŚĆ I INTRANZYTYWNOŚĆ PRACY

Praca ludzka jest więc równocześnie tranzytywna jak i intranzytywna. Jest tranzytywna w znaczeniu poza podmiotowym, szukając wyrażenia lub efektu w świecie zewnętrznym, i w ten sposób obiektywizuje się w jakimś produkcie. Intranzytywna jest zaś w wymiarze w którym pozostaje w podmiocie, określa jego wartość i jakość, i ustala „działa-

³ Tamże, 6.

nie” zasadniczo ludzkie. Człowiek więc, pracując, nie tylko wypełnia jakieś czynności, ale również w pewien sposób realizuje samego siebie i staje się samym sobą. Priorytet człowieka dla którego podmiot akcji ma fundamentalne znaczenie by budować się na podstawie kultury humanistycznej. Poprzez pracę i w pracy człowiek w pewien sposób się samorealizuje. W pracy priorytet jej godności dotyka człowieka jako podmiotu działającego.

Należy postawić tezę, że działanie ludzkie (praxis) pozwala nam poznać podmiot w sposób pełny. To znaczy, że praca stawia w jaśniejszym świetle człowieka jako osobę. Z epistemologicznego punktu widzenia, tego typu ustawienie implikuje przekonanie o priorytecie człowieka-podmiotu w odniesieniu do jego aktu pracy. To wykonywanie pracy przyjmuje człowieka jako podmiot.

Poprzez pracę, w pewnym sensie, człowiek staje się i buduje to czym jest. Jednakże, w tym momencie mamy na myśli nie tylko tej jeden priorytet. Myślimy nie tylko o priorytecie w sensie metafizycznym, ale również w prakseologicznym. I tutaj właśnie pojawia się rozróżnienie pomiędzy tym, co w akcie ludzkiej pracy jest tranzytywne, a tym, co jest intranzytywne, ma istotne znaczenie. Czegokolwiek człowiek dokonałby w swoim akcie pracy, czymkolwiek nie byłby efekt lub produkt, zawsze człowiek wyraża samego siebie, kreuje samego siebie i w pewnym sensie tworzy samego siebie. Człowiek w swojej pracy się „aktualizuje” to znaczy realizuje, dochodząc to pewnej kompletności, naturalnie tylko w częściowy sposób. W działaniu człowiek realizuje to, czym w rzeczywistości jest.

Priorytet człowieka w sensie metafizycznym oznacza, że „praxis” uważa człowieka jako swój podmiot a nie przeciwnie. Priorytet człowieka w sensie prakseologicznym zmusza nas do oddania wartości pracy ludzkiej. Mamy tutaj do czynienia z najgłębszą „naturą” pracy człowieka. Poprzez pracę w wymiarze podmiotowym człowiek realizuje siebie samego oraz równocześnie czyni bardziej ludzką zewnętrzną rzeczywistość. I dlatego koniecznym jest uważanie dwóch aspektów priorytetu ludzkiego, zarówno metafizycznego jak prakseologicznego, jeżeli chcemy głębiej poznać naturę ludzką w procesie pracy.

Konsekwencje powyższego sposobu postrzegania człowieka i pracy

widoczne są w organizacji społeczeństwa, przede wszystkim w ekonomii.⁴ Bez negowania wartości podmiotowości człowieka pracy, jako podstawy systemu ekonomicznego należy być czujnym, by człowiek sam nie stał się produktem. Jeżeli kultura pracy ma być budowana poprzez „podmiotowość”, nie można zaakceptować tylko „produktywnego” sposobu myślenia o człowieku i jego pracy.⁵ Trzeba zapewnić człowiekowi priorytet, zarówno z metafizycznego, jak prakseologicznego punktu widzenia. To podmiotowość identyfikuje się poprzez rozpoznawanie tego, co jest intranzytywne w działaniu ludzkim, które decyduje o wartości człowieka oraz równocześnie tworzy jakość ludzkiej pracy. To, co intranzytywne, jest zatem ważniejsze od tego, co tranzytywne.

Tutaj potwierdza się, że człowiek uprzedza ontologicznie działanie, w czasie kiedy ono się realizuje, i że praktyka, w szczególności praca, jest miejscem realizacji człowieka w człowieku. Przejawia się tutaj złamanie tradycji która uprzywilejowywała teorię nad praktyką, aktywność rozumienia nad praktyczną aktywnością działania.

Podmiotowość człowieka pracy suponuje, by nie zapomnieć o „duchowości pracy”. Wspomniane „trudności”, które towarzyszą pracy nie wykluczają jej zdolności bycia sposobem samotranscendencji.

Praca jako akt wykonywany przez osobę ludzką musi koncentrować się także na duchowości człowieka. Jan Paweł II stwierdził, że: „Jeśli Kościół uważa za swoją powinność wypowiedanie się w sprawach pracy z punktu widzenia jej ludzkiej wartości oraz związanego z nią porządku moralnego (..) to równocześnie szczególną swoją powinność dostrzega w kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią przybliżyć się do Boga- Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w Jego zamierzeniach w stosunku do człowieka i świata (...).⁶ Praca jako udział człowieka w dziele tworzenia, „w miarę jego własnych możliwości, w pewnym sensie jest jego kontynuacją, rozwinięciem.”⁷ Nie jest zbędna taka precyzacja, ponieważ człowiek konty-

⁴ Zob. szerzej W. Mysłek, *Jan Paweł II wobec kwestii społecznej*, Warszawa 2008.

⁵ Por. Z. Wołek, *Kultura pracy, etyka i kariera zawodowa*, Radom 2009.

⁶ LE, 24.

⁷ LE, 25.

nuuje i rozwija działo tworzenia w miarę swoich możliwości poprzez wszystkie swoje prace, jest to prawda, która musi stać się wspólnym dziedzictwem wszystkich.

Na bazie „elementów duchowości pracy”, należy stwierdzić, że taka jest „duchowość” jest normą aktywności ludzkiej: która odpowiada prawdziwemu dobru ludzkości i pozwala pojedynczemu człowiekowi jak i członkowi społeczności czynić swoje powołanie. Prawdziwy postęp a miejsce, gdy organizacja pracy pozwala by człowiek „był kimś więcej” a nie „miał coś więcej”. Dlatego, w rzeczywistości, znaczeniu postępu może być rozumiane tylko poprzez autentyczne znaczenie prawdy, czyli postęp istnieje wtedy i tylko wtedy, gdy prawdą jest, że człowiek staje się bardziej człowiekiem, bardziej ludzkim.⁸

Pedagogika pracy, jako młoda na gruncie polskim dyscyplina naukowa, musi nadal weryfikować strukturę natury działania ludzkiego.⁹ Działanie ludzkie udoskonala osobę, o ile ta używa inteligencji, woli, doświadczenia i całej gamy relacji pedagogicznych. Działanie ludzkie udoskonala podmiot, o ile jest to działanie wolne, inteligentne i świadome. Każde działanie ludzkie jest procesem naturalnym, racjonalnym, świadomym i dobrowolnym.

Aspekty przedmiotowe pracy, czy też technika i organizacja systemu pracy, prawa ekonomiczne, jak i cały proces produkcji muszą pogodzić się z priorytetem ludzkim. To równocześnie nie odbiera aspektom podmiotowym należącej się im godności. Komponent przedmiotowy pracy, nie można tego pominąć, stanowi aspekt konieczny dla rzeczywistości, który musi odpowiedzieć na niektóre zdeterminowane prawa. Było by utopijnym i nagannym myśleć o systemie pracy, który usunąłby wysiłek i o odpowiedzialność.

Pedagogika pracy, między innymi w oparciu o nauczanie Jana Pawła II, podkreśla ludzki sposób myślenia, wartościowania i działania, który się przeciwstawia różnym prądom myśli materialistycznej i ekono-

⁸ Por. A. Solak, *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności*, Warszawa 2004.

⁹ Zob. R. Gerlach (red.), *Pedagogika pracy w perspektywie dyskursu o przyszłości*, Bydgoszcz 2010.

micznej. Dominacja nad naturą, którą człowiek ćwiczy, pracując, nie może wyczerpać się ani kulminować nad czystym panowaniem materialnym, musi przelać się na dobro dla osoby, które się definiuje i charakteryzuje dla jej bezpośredniej realizacji

PODSUMOWANIE

Cały dyskurs encykliki kładzie nacisk nad zmianą mentalności myślenia o pracy i człowieku pracy. Dyskurs podjęty przez Jana Pawła II, dotyczący człowieka jako podmiotu pracy, nie może więc być tylko teoretyczny, ale winien być refleksją o praktycznych aspiracjach. W tym kontekście przejawia się istota fundamentalna etyki pracy, lub priorytet pracy nad kapitałem. Praca jest powodem skutecznym ekonomii, podczas gdy kapitał jest powodem instrumentalnym, dla którego kapitał musi zostać podporządkowany priorytetowi pracy.

BIBLIOGRAFIA

Gerlach R. (red.), *Pedagogika pracy w perspektywie dyskursu o przyszłości*, Bydgoszcz 2010.

Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Rzym 1981.

Mysiek W., *Jana Paweł II wobec kwestii społecznej*, Warszawa 2008.

Solak A., *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności*, Warszawa 2004.

Wołk Z., *Kultura pracy, etyka i kariera zawodowa*, Radom 2009.